

Fryderyk Engels

Zasady komunizmu

Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski)
WARSZAWA 2006

Tekst Fryderyka Engelsa „Zasady komunizmu” („Grundsätze des Kommunismus”) został napisany w październiku-listopadzie 1847 r. jako projekt programu dla Związku Komunistów.

W języku polskim został opublikowany po raz pierwszy w r. 1920 we Lwowie przez Ludowe Towarzystwo Wydawnicze, w tłumaczeniu Fr. Dorskiego.

Odpowiedzi na pytania 9, 22 i 23 zostały uzupełnione na podstawie wcześniejszego rękopisu Engelsa pt. „Zarys komunistycznego wyznania wiary” („Draft of the Communist Confession of Faith”) napisanego w czerwcu 1847 roku i przez wiele lat uważanego za zaginiony. Odnaleziony został w 1968 roku i po raz pierwszy opublikowany w 1969 roku w Hamburgu razem z czterema innymi dokumentami odnoszącymi się do pierwszego kongresu Związku Komunistów w broszurze zatytułowanej „Gründungs Dokumente des Bundes der Kommunisten” („Dokumenty założycielskie Związku Komunistów”).

Podstawa niniejszego wydania (w wersji bez uzupełnień): Karol Marks, Fryderyk Engels, „Dzieła”, tom 4, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1962.

Tłumaczenie z języka niemieckiego: Franciszka Landau. Przejrzenie przekładu i uzupełnienia w oparciu o wydanie angielskie: Maciej Zbylut.

1 pytanie:

Co to jest komunizm?

Odpowiedź:

Komunizm jest to nauka o warunkach wyzwolenia proletariatu.

2 pytanie:

Co to jest proletariat?

Odpowiedź:

Proletariatem nazywamy tę klasę społeczeństwa, która środki do życia czerpie jedynie i wyłącznie ze sprzedaży swej pracy¹, nie zaś z zysku od jakiegokolwiek kapitału; klasę, której dola i niedola, życie i śmierć oraz całe istnienie zależne jest od popytu na pracę, a więc od okresowych zmian pomyślnego i niepomyślnego stanu interesów, od wahań nieokiełznanej konkurencji. Słowem, proletariat, inaczej klasa proletariuszy, to klasa robotnicza dziewiętnastego wieku.

3 pytanie:

A więc nie zawsze istnieli proletariusze?

Odpowiedź:

Nie, nie zawsze. Biedota i klasy pracujące istniały zawsze²; klasy pracujące żyły też przeważnie w biedzie. Lecz taka biedota, tacy robotnicy, którzy żyliby w wyżej opisanych warunkach, a więc proletariusze, nie zawsze istnieli, podobnie jak konkurencja nie zawsze była wolna i nieokiełznana.

4 pytanie:

Jak powstał proletariat?

Odpowiedź:

Proletariat powstał wskutek rewolucji przemysłowej, która dokonała się w drugiej połowie ubiegłego wieku w Anglii i powtarzała się odtąd we wszystkich cywilizowanych krajach świata. Tę rewolucję przemysłową wywołało wynalezienie maszyny parowej oraz najróżnorodniejszych maszyn przędzalniczych, mechanicznego warsztatu tkackiego i wielu innych urządzeń mechanicznych. Maszyny te, bardzo kosztowne, nabywane zatem wyłącznie przez wielkich kapitalistów, zmieniły cały dotychczasowy sposób produkcji i wyparły dotychczasowych robotników, dostarczały bowiem lepszych i tańszych towarów aniżeli te, które robotnicy mogli produkować na swoich niedoskonałych kołowrotkach i warsztatach tkackich. Maszyny te oddały zatem w całości przemysł w ręce wielkich kapitalistów i pozbawiły nikłą własność robotników (narzędzia, warsztaty tkackie itp.) wszelkiej wartości, tak że kapitaliści wkrótce zagarnęli wszystko w swoje ręce, zaś robotnicy zostali ze wszystkiego wyzuci. W ten sposób wprowadzony został system fabryczny w dziedzinie produkcji materiałów odzieżowych. Z chwilą gdy dany był pierwszy bodziec do wprowadzenia maszyn i systemu fabrycznego, znalazł on bardzo szybko zastosowanie i w pozostałych gałęziach przemysłu, a głównie w drukarstwie tekstylnym i książkowym, w garncarstwie i przemyśle metalowym. W coraz większym stopniu przyjmował się podział pracy pomiędzy poszczególnych robotników, tak że robotnik, który dawniej wykonywał daną pracę w całości, obecnie wykonywał tylko jej część. Ten podział pracy umożliwił tańsze i szybsze dostarczanie produktów. Redukował on też pracę każdego poszczególnego robotnika do niezmiernie prostej i wciąż powtarzanej mechanicznej czynności,

¹ Początkowo Marks i Engels mówili o sprzedaży *pracy*. Później Marks wykazał, że robotnik nie sprzedaje swojej pracy, lecz swoją *siłę roboczą*. Patrz: objaśnienia Engelsa we wstępie do rozprawy Marksa „Praca najemna i kapitał”. – *Red.*

² Patrz: uwaga Engelsa o poprzedzającym społeczeństwie klasowym bezklasowym społeczeństwie pierwotnym w notce do „Manifestu Partii Komunistycznej” (Karol Marks, Fryderyk Engels, „Dzieła”, t. 4, Warszawa 1962, str. 514). – *Red.*

którą nie tylko równie dobrze, ale znacznie lepiej mogła wykonać maszyna. W ten sposób wszystkie te gałęzie przemysłu, jedna po drugiej, popadały na równi z przedziałnictwem i tkactwem we władanie siły pary, maszyn i systemu fabrycznego. Ale tym samym dostały się one jednocześnie całkowicie w ręce wielkich kapitalistów, robotnicy zaś pozbawieni zostali i tutaj ostatnich resztek swej samodzielności. Stopniowo system fabryczny ogarniał nie tylko manufakturę we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz również rzemiosło, albowiem i w tej dziedzinie wielcy kapitaliści, zakładając duże warsztaty, które pozwalały oszczędzić wiele kosztów i znacznie dalej posunąć podział pracy, coraz bardziej wypierali drobnych rzemieślników. W konsekwencji doszliśmy obecnie do tego, że w krajach cywilizowanych prawie każdy rodzaj pracy wykonywany jest systemem fabrycznym, że prawie we wszystkich dziedzinach pracy rzemiosło i manufaktura zostały wyparte przez wielki przemysł. Wskutek tego dotychczasowy stan średni, a zwłaszcza drobni rzemieślnicy, coraz bardziej upada, dotychczasowe położenie robotników zmienia się całkowicie i powstają dwie nowe klasy, które pochłaniają stopniowo wszystkie pozostałe, mianowicie:

I. Klasa wielkich kapitalistów, która już obecnie we wszystkich cywilizowanych krajach weszła w niemal wyłączne posiadanie wszystkich środków do życia i niezbędnych do ich wytwarzania surowców i narzędzi (maszyn, fabryk). Jest to klasa bourgeois albo burżuazja.

II. Klasa ludzi pozbawionych wszelkiej własności, którzy skazani są na to, by sprzedawać swą pracę burżuazji i otrzymywać w zamian konieczne dla swojej egzystencji środki do życia. Ta klasa nazywa się klasą proletariuszy albo proletariatem.

5 pytanie:

W jakich warunkach proletariusze sprzedają burżuazji swą pracę?

Odpowiedź:

Praca jest takim samym towarem jak każdy inny i cenę jej określają ściśle te same prawa, co cenę każdego innego towaru. Cena zaś towaru pod panowaniem wielkiego przemysłu albo wolnej konkurencji – co, jak zobaczymy, na jedno wychodzi – jest przeciętnie zawsze równa kosztom produkcji danego towaru. Cena pracy jest więc także równa kosztom produkcji pracy. Na koszty produkcji pracy składają się zaś środki żywności dokładnie w takiej ilości, jaka jest konieczna, by robotnik mógł zachować zdolność do pracy i by klasa robotnicza nie wymarła. Robotnik nie otrzyma więc za swą pracę więcej, niż do tego celu potrzeba. Zatem cena pracy, czyli płaca robocza, będzie najniższa, będzie stanowiła minimum tego, co jest potrzebne do utrzymania się przy życiu. Że zaś stan interesów bywa raz lepszy, raz gorszy, będzie więc robotnik otrzymywał raz więcej, raz mniej, podobnie jak i fabrykant otrzymuje raz mniej, raz więcej za swój towar. Podobnie jednak jak fabrykant, jeśli uwzględnić średnią dobrych i złych czasów, nie otrzymuje za swój towar ani więcej, ani mniej, niż wynoszą jego koszty produkcji, podobnie i robotnik średnio nie otrzyma ani więcej, ani mniej niż właśnie owo minimum. To ekonomiczne prawo płacy roboczej będzie się urzeczywistniało z tym większym rygiorem, w im większym stopniu wielki przemysł opanowywać będzie wszystkie gałęzie pracy.

6 pytanie:

Jaki e klasy pracujące istniały przed rewolucją przemysłową?

Odpowiedź:

Na poszczególnych szczeblach rozwoju społeczeństwa klasy pracujące żyły w różnych warunkach i różne było ich położenie w stosunku do klas posiadających i panujących. W starożytności pracujący byli *niewolnikami* swoich właścicieli, tak jak są nimi jeszcze w wielu zacofanych krajach, a nawet do dziś w południowej części Stanów Zjednoczonych. W wiekach średnich byli oni *poddanymi* szlachty, do której należała ziemia, i są nimi jeszcze dotąd na Węgrzech, w Polsce i w Rosji. Ponadto w wiekach średnich aż do rewolucji przemysłowej byli w miastach czeladnicy, którzy pracowali u majstrów-drobnomieszczan, a

równoległe z rozwojem manufaktury zaczęli się pojawiać stopniowo robotnicy manufaktury, których zatrudniali już więksi kapitaliści.

7 pytanie:

Czym różni się proletariusz od niewolnika?

Odpowiedź:

Niewolnik sprzedany zostaje raz na zawsze, proletariusz musi sprzedawać się sam codziennie i co godzinę. Poszczególne niewolnik, jako własność *jednego* pana, posiada, już z uwagi na własny interes tego pana, egzystencję zapewnioną, choćby nawet najędźniejszą. Poszczególne proletariusz, będąc niejako własnością całej *klasy* burżuazji, której sprzedaje swą siłę roboczą tylko wtedy, gdy jest ona komukolwiek potrzebna, nie ma zapewnionej egzystencji. Egzystencję tę ma zapewnioną tylko *klasa* proletariuszy jako całość. Niewolnik jest poza sferą konkurencji, proletariusz tkwi w niej i odczuwa wszystkie jej wahania. Niewolnika ma się za rzecz, a nie za członka społeczeństwa obywatelskiego; proletariusz jest uznany za osobę, za członka społeczeństwa obywatelskiego. Niewolnik może zatem posiadać lepsze warunki bytu niż proletariusz, jednakże proletariusz należy do społeczeństwa znajdującego się na wyższym szczeblu rozwoju i sam stoi na wyższym szczeblu niż niewolnik. Niewolnik wyzwala się przez to, że spośród wszystkich stosunków własności prywatnej usuwa jedynie stosunek niewolnictwa, dzięki czemu sam staje się dopiero proletariuszem; proletariusz może się wyzwolić wtedy tylko, gdy zniesie w ogóle własność prywatną.

8 pytanie:

Czym różni się proletariusz od chłopca poddanego?

Odpowiedź:

Chłop poddany ma w posiadaniu i użytkowaniu narzędzie produkcji, skrawek ziemi, w zamian za co oddaje część dochodu lub wykonuje pewną pracę. Proletariusz pracuje za pomocą narzędzi produkcji należących do innej osoby, na rachunek tej osoby, w zamian za co otrzymuje część dochodu. Chłop poddany oddaje, proletariusz otrzymuje. Chłop poddany ma zapewniony byt, proletariusz nie posiada zapewnionego bytu. Chłop poddany jest poza konkurencją, proletariusz w niej tkwi. Chłop poddany wyzwala się albo w ten sposób, że ucieka do miasta, gdzie staje się rzemieślnikiem, albo w ten sposób, że zamiast pracy i plonów daje swemu panu pieniądze i staje się wolnym dzierżawcą, albo w ten sposób, że wypędza swego feudalnego pana i sam staje się właścicielem, krótko mówiąc: jeśli w ten lub inny sposób wstępuje w szeregi klasy posiadającej i w sferę konkurencji. Proletariusz wyzwala się znosząc konkurencję, własność prywatną i wszystkie różnice klasowe.

9 pytanie:

*Czym różni się proletariusz od rzemieślnika?*³

Odpowiedź:

W przeciwieństwie do proletariuszy, tak zwani rzemieślnicy występowali niemal wszędzie w przeciągu ostatniego (osiemnastego) wieku i jak dotąd nadal występują. Są proletariuszami w najlepszym razie tylko chwilowo. Ich celem jest akumulować kapitał własnoręcznie i w ten sposób wyzyskiwać innych robotników. Często mogą osiągnąć ten cel tam, gdzie gildie rzemieślnicze nadal istnieją lub gdzie wolność od ich ograniczeń nie doprowadziła jeszcze do powstania metod fabrycznych w pracy rzemieślniczej i do gwałtownej konkurencji. Ale jak tylko system fabryczny zostanie wprowadzony do rzemiosła i w pełni rozwinięta konkurencja, poprzednie stosunki znikną, a rzemieślnicy będą stawać się bardziej i bardziej proletariuszami. Rzemieślnicy mogą wyzwolić się, albo poprzez przyłączenie się do burżuazji, albo

³ Po tym pytaniu w rękopisie Engelsa pozostawione jest wolne miejsce (pół strony) na odpowiedź. „Zarys komunistycznego wyznania wiary” podaje odpowiedź na to samo pytanie (punkt 12). – Red.

wchodząc do klasy średniej, jednak większość z nich z powodu wzmożonej konkurencji będzie stawać się proletariuszami. W tym wypadku, ich wyzwolenie związane jest z przyłączeniem się do ruchu proletariackiego, czyli mniej lub bardziej komunistycznego.

10 pytanie:

Czym różni się proletariusz od robotnika manufaktury?

Odpowiedź:

Robotnik manufaktury XVI-XVIII stulecia prawie wszędzie posiadał jeszcze jakieś narzędzia pracy, swój warsztat tkacki, kołowrotki dla swojej rodziny, małe poletko, które uprawiał w wolnych chwilach. Tego wszystkiego proletariusz nie posiada. Robotnik manufaktury mieszka z reguły na wsi i pozostaje w mniej lub bardziej patriarchalnych stosunkach ze swoim dziedzicem lub pracodawcą; proletariusz mieszka przeważnie w wielkich miastach i łączy go z jego pracodawcą stosunki czysto pieniężne. Wielki przemysł wyrwa robotnika manufaktury z patriarchalnych stosunków, pozbawia go własności, którą jeszcze posiadał, i w ten sposób dopiero przekształca go w proletariusza.

11 pytanie:

Jakie były bezpośrednie skutki rewolucji przemysłowej i podziału społeczeństwa na burżuazję i proletariata?

Odpowiedź:

Po pierwsze: praca maszynowa obniżała ustawicznie ceny wyrobów przemysłowych we wszystkich krajach świata, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że stary system manufaktury, czyli przemysłu opartego na pracy ręcznej, został całkowicie zburzony. Wszystkie na wpół barbarzyńskie kraje, które wcale lub prawie wcale nie były wciągnięte w nurt historycznego rozwoju i których produkcja dotąd opierała się na manufakturze, zostały wskutek tego gwałtownie wyrwane ze swej izolacji. Kupowały one tańsze towary od Anglików skazując swoich własnych robotników manufaktury na zagładę. W ten sposób kraje, które w ciągu całych tysiącleci nie wykazywały żadnego postępu, np. Indie – zostały całkowicie zrewolucjonizowane i nawet Chiny zdążają obecnie ku rewolucji. Doszło do tego, że nowa maszyna, wynaleziona dziś w Anglii, w ciągu jednego roku pozbawia chleba miliony robotników w Chinach. W ten sposób wielki przemysł stworzył więź między wszystkimi ludami kuli ziemskiej, wszystkie małe, lokalne rynki połączył w rynek światowy, przygotował wszędzie cywilizację i postęp i doprowadził do tego, że wszystko, co zachodzi w krajach cywilizowanych, musi z kolei oddziaływać na wszystkie inne kraje. Tak więc, jeśli obecnie w Anglii lub Francji robotnicy wywołają się, musi to we wszystkich innych krajach pociągnąć za sobą rewolucję, które wcześniej lub później doprowadzą do wyzwolenia również tamtejszych robotników.

Po drugie: wszędzie, gdzie wielki przemysł zajął miejsce manufaktury, rewolucja przemysłowa przyczyniła się do ogromnego rozwoju burżuazji, jej bogactwa i potęgi i uczyniła z niej klasę odgrywającą główną rolę w kraju. Skutek tego był taki, że wszędzie, gdzie proces ten zachodził, burżuazja zagarniała władzę polityczną w swoje ręce i wypierała klasy dotychczas panujące: arystokrację, mieszczańskich cechowych i reprezentującą obie te klasy monarchię absolutną. Burżuazja obaliła władzę arystokracji i szlachty znosząc majoraty, czyli niezbywalność majątków ziemskich, oraz wszelkie przywileje szlacheckie. unicestwiła władzę majstrów cechowych znosząc wszystkie cechy i przywileje rzemiosła. Na ich miejsce wprowadziła wolną konkurencję, to znaczy taki stan społeczeństwa, w którym każdy ma prawo uprawiania dowolnej gałęzi przemysłu, przy czym może mu w tym przeszkodzić jedynie brak koniecznego na ten cel kapitału. Wprowadzenie wolnej konkurencji jest zatem równoznaczne z publicznym uznaniem, że odtąd członkowie społeczeństwa o tyle tylko są jeszcze nierówni, o ile nierówne są ich kapitały, że kapitał jest decydującą siłą, a klasa kapitalistów, bourgeois, zajęła pierwsze miejsce w społeczeństwie. Wolna konkurencja jest jednakże konieczna w początkowym okresie rozwoju wielkiego przemysłu, jest ona bowiem jedynym

stanem społeczeństwa, w którym powstać może wielki przemysł. Burżuazja obalając w ten sposób władzę społeczną szlachty i majstrów cechowych obaliła też ich władzę polityczną. Podobnie jak wysunęła się na stanowisko czołowej klasy w społeczeństwie, tak też ogłosiła się za klasę przewodzącą w życiu politycznym. Uczyniła to wprowadzając system przedstawicielski, opierający się na burżuazyjnej równości wobec prawa i na prawnym uznaniu wolnej konkurencji. System ten wprowadzony został w państwach europejskich pod postacią monarchii konstytucyjnej. W monarchii konstytucyjnej ci tylko są wyborcami, którzy posiadają pewien kapitał, a więc tylko burżuazja; ci burżuazyjni wyborcy wybierają deputowanych, a ci burżuazyjni deputowani, posługując się prawem odrzucania podatków, wybierają rząd burżuazyjny.

Po trzecie: rewolucja przemysłowa przyczyniała się wszędzie do rozwoju proletariatu w tym samym stopniu, co do rozwoju burżuazji. W tym samym stosunku, w jakim wzrastało bogactwo burżuazji, wzrastał liczebnie proletariatus. Ponieważ proletariatus może być zatrudniony jedynie przez kapitał, a kapitał pomnaża się wtedy tylko, gdy zatrudnia robotników, przeto wzrost liczebny proletariatus następuje równolegle ze wzrostem kapitałus. Jednocześnie rewolucja przemysłowa skupia zarówno burżuazję jak i proletariatus w wielkich miastach, gdzie warunki rozwoju przemysłus są najbardziej korzystne i dzięki temu skupieniu mas w jednym punkcie rodzi się wśród proletariatus świadomość własnej siły. Dalej, im bardziej rozwija się rewolucja przemysłowa, im więcej wynalezionych zostaje nowych maszyn wypierających pracę ręczną, tym bardziej obniża wielki przemysł płacę roboczą, którą, jak powiedzieliśmy, redukuje do jej minimum, a tym samym czyni położenie proletariatus coraz trudniejszym do zniesienia. W ten sposób, z jednej strony na skutek rosnącego niezadowolenia proletariatus, z drugiej zaś na skutek wzrostu jego siły, rewolucja przemysłowa przygotowuje rewolucję społeczną, której dokona proletariatus.

12 pytanie:

Jaki e były dalsze następstwa rewolucji przemysłowej?

Odpowiedź:

Wielki przemysł stworzył w postaci maszyny parowej i innych maszyn środki, które w krótkim przeciągu czasu i małym nakładem kosztów pozwalają powiększać produkcję przemysłową w nieskończoność. Wobec takiej łatwości produkcji wolna konkurencja będąca nieuchronną konsekwencją tego wielkiego przemysłus przybrała niebawem niesłychanie gwałtowny charakter; mnóstwo kapitalistórus rzuciło się w wir działalności przemysłowej i w krótkim czasie zaczęto produkować więcej, niż można było spóżyć. W rezultacie wyprodukowane towary nie mogły być sprzedane i nastąpił tak zwany kryzys handlowy. Fabryki musiały stanąć, fabrykanci bankrutowali, a robotnicy pozostawali bez chleba. Wszędzie panowała skrajna nędza. Po pewnym czasie nadmiar produktów został wyprzedany, fabryki rozpoczęły znowu pracę, wzrastała płaca robocza i stopniowo interesy szły lepiej niż kiedykolwiek dotąd. Ale nie na długo, bo znowu zaczęto produkować zbyt dużo towarórus i następował nowy kryzys, który miał znowu dokładnie taki sam przebieg jak poprzedni. Tak więc od początku bieżącego stulecia stan przemysłus bezustannie wahał się pomiędzy okresami rozkwitu a okresami kryzysu i niemal regularnie w odstępach od pięciu do siedmiu lat⁴ następował kolejny kryzys, który za każdym razem połączony był z ogromną nędzą wśród robotnikórus, ogólnym podnieceniem rewolucyjnym i z wielkim niebezpieczeństwem dla całego istniejącego ustroju.

⁴ W roku 1892, w przedmowie do drugiego wydania „Położenia klasy robotniczej w Anglii” Engels pisał: „Cykl wielkich kryzysórus przemysłowus został określony w tekście na pięć lat. Taki czasokres zdawał się wynikać z przebiegu wydarzeń od 1825 do 1842 roku. Dzieje przemysłus od 1842 do 1868 roku dowiodły jednak, że w istocie rzeczy okres ten trwa lat dziesięć, że kryzysy pośrednie (Zwischenkrisen) miały charakter drugorzędny i od 1842 stopniowo zanikały”. – *Red.*

13 pytanie:

Jaki wniosek wysnuć na leży z tych regularnie powtarzających się kryzysów handlowych?

Odpowiedź:

Po pierwsze: że wielki przemysł, jakkolwiek w początkowej fazie swego rozwoju sam stworzył wolną konkurencję, obecnie już ją przerósł, że konkurencja i w ogóle uprawianie produkcji przemysłowej przez poszczególne jednostki zamieniło się w więzy dla wielkiego przemysłu, które to więzy musi on zerwać i zerwie; że wielki przemysł, dopóki prowadzony będzie na dotychczasowych zasadach, nie może istnieć inaczej jak tylko prowadząc do powtarzającego się w odstępach siedmioletnich powszechnego zamętu, który za każdym razem zagraża całej cywilizacji i nie tylko proletariuszy spycha na dno nędzy, ale rujnuje również wielu kapitalistów; że należy zatem albo w zupełności wyrzec się wielkiego przemysłu, co jest rzeczą absolutnie niemożliwą, albo też uznać, że zachodzi konieczność nowej organizacji społeczeństwa, w której produkcją przemysłową kierować będą nie poszczególni, wzajemnie konkurujący ze sobą fabrykanci, lecz całe społeczeństwo według jednego ustalonego planu i stosownie do potrzeb ogółu.

Po drugie: że wielki przemysł i możliwość nieskończonego rozszerzania produkcji, jaką on stwarza, czynią możliwym taki ustrój społeczeństwa, w którym wszystko, co jest konieczne do życia, wytwarzane będzie w takich ilościach, że każdy członek społeczeństwa będzie mógł zupełnie swobodnie rozwijać swoje siły i zdolności i znajdować dla nich zastosowanie. Że zatem owa cecha wielkiego przemysłu, która w dzisiejszym społeczeństwie jest przyczyną całej nędzy i wszystkich kryzysów handlowych, przy innej organizacji społecznej stanie się tą właśnie cechą, która unicestwi ową nędzę i plagę przesilenia.

A więc dowiedzione zostało w nieodparty sposób:

1) iż całe to zło przypisać dziś należy wyłącznie ustrojowi społecznemu, który już nie odpowiada obecnym stosunkom;

2) że istnieją już środki dające możliwość całkowitego usunięcia tego zła przez stworzenie nowego ustroju społecznego.

14 pytanie:

Jaki powini en być ten nowy ustrój społeczny?

Odpowiedź:

Przed wszystkim odbierze on poszczególnym, wzajemnie ze sobą konkurującym jednostkom prowadzenie przemysłu i wszystkich gałęzi wytwórczości i odda je w ręce całego społeczeństwa, to znaczy, że będą one prowadzone na wspólny rachunek, według wspólnego planu i przy współudziale wszystkich członków społeczeństwa. Zniesie on zatem konkurencję i na jej miejsce powoła do życia zrzeszenie. Ponieważ koniecznym rezultatem prowadzenia przemysłu przez poszczególne jednostki była własność prywatna, konkurencja zaś nie jest niczym innym jak sposobem prowadzenia przemysłu przez poszczególnych prywatnych właścicieli, przeto własność prywatna jest nierozdzielnie związana z indywidualnym prowadzeniem przemysłu i z konkurencją. Własność prywatna musi być więc również zniesiona, a na jej miejsce wprowadzone będzie wspólne użytkowanie wszystkich narzędzi produkcji oraz podział wszystkich produktów na podstawie wspólnego porozumienia, czyli nastąpi tak zwana wspólnota dóbr. Zniesienie własności prywatnej jest nawet najbardziej zwięzłym i najbardziej znamionym wyrazem przeobrażenia całego porządku społecznego, które nieuchronnie wynika z rozwoju przemysłu, i dlatego zupełnie słusznie wysuwają je komuniści jako swe naczelné żądanie.

15 pytanie:

Zatem zniesienie własności prywatnej nie było wcześniej możliwe?

Odpowiedź:

Nie. Każda zmiana ustroju społecznego, każdy przewrót w stosunkach własności był koniecznym następstwem stworzenia nowych sił wytwórczych, które nie chciały się podporządkować dawnym stosunkom własności. W taki właśnie sposób powstała też sama własność prywatna. Albowiem własność prywatna nie zawsze istniała; kiedy w końcu średniowiecza powstał w postaci manufaktury nowy sposób produkcji, nie dający się podporządkować ówczesnej własności feudalnej i cechowej, wtedy manufaktura, która przerosła już dawne stosunki własności, powołała do życia nową formę własności – własność prywatną. Dla manufaktury i wielkiego przemysłu w jego początkowym stadium rozwoju nie była możliwa żadna inna forma własności poza własnością prywatną, ani żaden inny ustrój społeczny, jak tylko oparty na własności prywatnej. Dopóki niepodobna produkować tyle, by nie tylko starczyło dla wszystkich, lecz by pozostawała również pewna nadwyżka produktów w celu powiększenia kapitału społecznego i dalszego rozwoju sił wytwórczych – dopóty istnieć musi klasa panująca, rozporządzająca siłami wytwórczymi społeczeństwa, i klasa biedna, uciskana. Jakie będą obie te klasy, zależy to będzie od szczebla rozwoju produkcji. Zależne od rolnictwa średniowiecze daje nam barona i chłopą pańszczyźnianego, miasta późniejszego średniowiecza – majstra cechowego, czeladnika i wyrobnika dniówkowego; wiek siedemnasty – właściciela i robotnika manufaktury, wiek dziewiętnasty – wielkiego fabrykanta i proletariusza. Jest rzeczą jasną, iż dotąd siły wytwórcze nie były jeszcze na tyle rozwinięte, żeby produkcja mogła zaspokoić potrzeby wszystkich i żeby własność prywatna stała się przeszkodą, tamą dla rozwoju tych sił wytwórczych. Obecnie zaś, wskutek rozwoju wielkiego przemysłu, *po pierwsze*, powstały kapitały i siły wytwórcze w rozmiarach dotąd niebywałych, i istnieją środki, które pozwalają w krótkim czasie pomnożyć te siły wytwórcze nieskończenie; *po drugie*, owe siły wytwórcze skupiają się w rękach niewielu bourgeois, podczas gdy wielkie masy ludu coraz bardziej przekształcają się w proletariuszy, przy czym położenie ich staje się tym gorsze i tym bardziej nieznośne, im bardziej wzrastają bogactwa burżuazji. *Po trzecie*, owe potężne i łatwe do pomnożenia siły wytwórcze tak dalece przerosły własność prywatną i burżuazję, iż nieustannie wywołują gwałtowne wstrząsy w ustroju społecznym. Dlatego też dopiero obecnie zniesienie własności prywatnej stało się nie tylko możliwe, lecz nawet wręcz konieczne.

16 pytanie:

Czy zniesienie własności prywatnej możliwe będzie na drodze pokojowej?

Odpowiedź:

Należałoby pragnąć, aby się tak stać mogło, i komuniści byliby na pewno ostatni, którzy by się temu przeciwstawili. Komuniści zbyt dobrze wiedzą, iż wszelkie spiski nie tylko nie przynoszą żadnego pożytku, ale są nawet szkodliwe. Zbyt dobrze wiedzą oni, że rewolucji nie dokonuje się w sposób zamierzony i dowolny, lecz że są one wszędzie i zawsze koniecznym następstwem okoliczności, zupełnie niezależnych od woli i kierownictwa poszczególnych partii i całych klas. Jednakże widzą oni również, iż rozwój proletariatu we wszystkich prawie cywilizowanych krajach tłumiony jest przemocą, i że tym samym przeciwnicy komunistów robią wszystko, co mogą, by doprowadzić do rewolucji. Jeśli wskutek tego uciskany proletariatus pchnięty będzie w końcu do rewolucji, wówczas my, komuniści, bronąć będziemy sprawę proletariatus równie dobrze czynem, jak obecnie czynimy to słowem.

17 pytanie:

Czy można bę d z i e z n i e ś ć w ł a s n o ś ć p r y w a t n ą o d r a z u ?

Odpowiedź:

Nie, podobnie jak nie dałoby się od razu pomnożyć istniejących już sił wytwórczych w stopniu koniecznym dla stworzenia wspólnoty. Nadciągająca, jak wszystko na to wskazuje, rewolucja proletariatu będzie więc tylko stopniowo przekształcać obecne społeczeństwo i wtedy dopiero będzie mogła znieść własność prywatną, kiedy stworzony zostanie konieczny do tego zasób środków produkcji.

18 pytanie:

Jaki będzie przebieg tej rewolucji?

Odpowiedź:

Przede wszystkim ustanowi ona *demokratyczny ustrój państwowy*, a wraz z nim bezpośrednio lub pośrednio panowanie polityczne proletariatu. Bezpośrednio – w Anglii, gdzie proletariusze już teraz stanowią większość narodu. Pośrednio – we Francji i w Niemczech, gdzie większość narodu składa się nie tylko z proletariuszy, lecz również z drobnych chłopów i mieszczan, którzy dopiero przechodzą proces przekształcania się w proletariuszy i w walce o wszystkie swe interesy polityczne coraz bardziej zależni są od proletariatu, a przeto niebawem zmuszeni też będą dostosować się do żądań wysuwanych przez proletariat. Będzie to, być może, wymagało stoczenia jeszcze jednej walki, ale walka ta zakończyć się może tylko zwycięstwem proletariatu.

Demokracja byłaby dla proletariatu zupełnie bezużyteczna, gdyby nie posłużono się nią natychmiast w celu dokonania dalszych kroków, bezpośrednio podważających własność prywatną i zapewniających egzystencję proletariatu. Oto najważniejsze z nich, już teraz nieuchronnie wynikające z istniejących stosunków:

1) Ograniczenie własności prywatnej przez ustanowienie podatków progresywnych, wysokich podatków spadkowych, zniesienie dziedziczenia w linii bocznej (braci, bratanków itp.), pożyczki przymusowe itd.

2) Stopniowe wywłaszczenie właścicieli ziemskich, fabrykantów, właścicieli kolei i okrętów, częściowo przez konkurencję przemysłu państwowego, częściowo drogą wypłaty odszkodowania w asygnatach.

3) Konfiskata majątków wszystkich emigrantów i buntowników występujących przeciwko większości narodu.

4) Organizacja pracy lub zatrudnienie proletariatu w majątkach narodowych, fabrykach i warsztatach, dzięki czemu zniknie konkurencja wzajemna między robotnikami, a fabrykanci, dopóki jeszcze będą istnieć, będą musieli podnieść płace do tej samej wysokości, co państwo.

5) Jednakowy dla wszystkich członków społeczeństwa przymus pracy do czasu zupełnego zniesienia własności prywatnej. Tworzenie armii przemysłowych, zwłaszcza dla rolnictwa.

6) Centralizacja systemu kredytowego i handlu pieniędzmi w ręku państwa poprzez bank narodowy dysponujący kapitałem państwowym oraz zlikwidowanie wszystkich banków prywatnych i bankierów.

7) Zwiększenie liczby unarodowionych fabryk, warsztatów, kolei żelaznych i okrętów, wzięcie pod uprawę wszystkich gruntów leżących odłogiem i ulepszenie już uprawianych odpowiednio do wzrostu ilości robotników i kapitałów, jakimi rozporządza naród.

8) Wychowywanie wszystkich dzieci w zakładach państwowych i na koszt państwa od chwili, gdy mogą się obejść bez opieki macierzyńskiej. Połączenie wychowania z pracą przy produkcji.

9) Wzniesienie w majątkach narodowych wielkich pałaców jako wspólnych mieszkań dla zrzeszeń obywateli, które będą zajmować się zarówno przemysłem jak i rolnictwem i łączyć w sobie będą dobre strony życia zarówno miejskiego jak i wiejskiego, wolne od jednostronności i wad jednego i drugiego.

10) Zburzenie wszystkich niezdrowych i urągających elementarnym wymogom mieszkań i dzielnic miejskich.

11) Jednakowe prawo dziedziczenia dla ślubnych i nieślubnych dzieci.

12) Koncentracja całego transportu w rękach narodu.

Naturalnie wszystkie te posunięcia nie mogą być zrealizowane od razu. Ale jedno z nich zawsze pociągnie za sobą drugie. Skoro dokonał się już pierwszy radykalny zamach na własność prywatną, proletariats będzie musiał kroczyć coraz dalej i koncentrować w coraz większym stopniu w rękach państwa cały kapitał, całą produkcję rolną, cały przemysł, cały transport, całą wymianę. Do tego zmierzają wszystkie te posunięcia. Wykonalność tych posunięć i ich centralizujące skutki będą się potęgowały w tym samym stosunku, w jakim wzrastać będą siły wytwórcze kraju pomnażane dzięki pracy proletariatu. W końcu, gdy cały kapitał, cała produkcja i cała wymiana skupią się w rękach narodu, wówczas własność prywatna odpadnie sama przez się, pieniądze staną się zbyteczne, a produkcja wzrośnie tak dalece i ludzie zmienią się w takim stopniu, że zaniknąc też będą mogły ostatnie formy stosunków starego społeczeństwa.

19 pytanie:

Czy rewolucja ta będzie mogła dokonać się w jednym tylko kraju?

Odpowiedź:

Nie. Wielki przemysł już przez to, że stworzył rynek światowy, tak związał między sobą wszystkie narody kuli ziemskiej, a zwłaszcza narody cywilizowane, że każdy z nich zależny jest od tego, co się u drugiego dzieje. Dalej, wielki przemysł tak dalece wyrównał rozwój społeczny we wszystkich cywilizowanych krajach, że wszędzie tam burżuazja i proletariats stały się dwiema decydującymi klasami społeczeństwa, a walka między nimi – główną walką naszych dni. Dlatego rewolucja komunistyczna nie będzie wyłącznie narodowa, ale nastąpi jednocześnie we wszystkich krajach cywilizowanych, tzn. przynajmniej w Anglii, Ameryce, Francji i Niemczech. W każdym z tych krajów będzie się ona rozwijać szybciej lub wolniej w zależności od tego, który z tych krajów posiada bardziej rozwinięty przemysł, większe bogactwa, znacznie większą ilość sił wytwórczych. Dlatego najpóźniej i najtrudniej dokonywać się ona będzie w Niemczech, a najszybciej i najłatwiej w Anglii. Wywrze ona również znaczny wpływ na pozostałe kraje świata i w zupełności zmieni oraz bardzo przyspieszy ich dotychczasowy proces rozwoju. Jest ona rewolucją powszechną i dlatego teren jej działania będzie również powszechny⁵.

20 pytanie:

Jaki będzie następstwa ostatecznego zniesienia własności prywatnej?

Odpowiedź:

Dzięki temu, że społeczeństwo odbierze z rąk prywatnych kapitalistów użytkowanie wszystkich sił wytwórczych i środków komunikacji jako też wymianę oraz podział produktów i będzie zarządzać nimi według planu wynikającego z istniejących zasobów i potrzeb całego społeczeństwa, zostaną przede wszystkim usunięte wszystkie ujemne następstwa związane z obecnym trybem prowadzenia wielkiego przemysłu. Ustaną kryzysy; rozszerzona produkcja, prowadząca w obecnym ustroju społecznym do nadprodukcji i będąca tak potężną przyczyną nędzy, okaże się wówczas niewystarczająca i będzie musiała

⁵ Lenin, wychodząc ze sformułowanego przez siebie prawa nierównomierności gospodarczego i politycznego rozwoju kapitalizmu w epoce imperializmu, doszedł do innego wniosku. Stwierdził mianowicie, że możliwe jest zwycięstwo rewolucji socjalistycznej początkowo tylko w niektórych krajach, a nawet tylko w *jednym* kraju i że niemożliwe jest równoczesne zwycięstwo rewolucji we wszystkich czy też w większości krajów.

Ten nowy wniosek Lenin sformułował po raz pierwszy w artykule „O hasła Stanów Zjednoczonych Europy” (Lenin, „Dzieła”, tom 21, Warszawa 1951, str. 360). – *Red.*

przybrać jeszcze znacznie szersze rozmiary. Nadmiar produkcji przekraczając aktualne potrzeby społeczeństwa – zamiast stwarzać nędzę, zapewni zaspokojenie potrzeb ogółu, stworzy nowe potrzeby i zarazem środki dla ich zaspokojenia. Stanie się on warunkiem i bodźcem dalszego postępu i będzie realizować ów postępek, nie powodując za każdym razem, jak to się dotąd dzieje, zakłóceń w porządku społecznym. Wielki przemysł, uwolniony od więzów własności prywatnej, rozwinie się do takich rozmiarów, wobec których jego stan obecny będzie się wydawał równie niepokąźny, jak manufaktura wobec wielkiego przemysłu naszej doby. Ten rozwój przemysłu da społeczeństwu do dyspozycji ilość produktów dostateczną do zaspokojenia potrzeb ogółu. Podobnie też rolnictwo, które na skutek jarzma własności prywatnej i rozdrobnienia jest ograniczone w możliwościach zastosowania znanych już ulepszeń i zdobyczy nauki, nabierze obecnie nowego rozmachu i da społeczeństwu do dyspozycji całkowicie wystarczającą ilość produktów. Społeczeństwo będzie więc wytwarzało dostateczną ilość produktów, co umożliwi mu takie zorganizowanie podziału, aby potrzeby wszystkich członków były zaspokojone. Tym samym zbyteczny stanie się podział społeczeństwa na różne, wrogie sobie klasy. Podział taki będzie nie tylko zbyteczny, ale nie da się nawet pogodzić z nowym ustrojem społecznym. Istnienie klas było wynikiem podziału pracy, a podział pracy w jego dotychczasowej formie odpadnie w zupełności, nie wystarczą bowiem same tylko mechaniczne i chemiczne środki pomocnicze, by podnieść produkcję przemysłową i rolną do wyżej opisanego poziomu. W odpowiedniej mierze muszą też rozwinąć się i zdolności ludzi, którzy wprawiają w ruch te środki pomocnicze. Podobnie jak chłopci i robotnicy manufaktur ubiegłego wieku całkowicie zmienili swój tryb życia i stali się zupełnie innymi ludźmi z chwilą, gdy porwani zostali w wir wielkiego przemysłu, tak też wspólnie przez całe społeczeństwo uprawiana produkcja i wynikający z tego nowy rozwój wytwórczości wymagać będzie zgody innych ludzi i takich ludzi stworzy. Wspólna produkcja nie może być dziełem ludzi takich jak obecni, z których każdy podporządkowany jest jednej gałęzi produkcji, przykuty do niej i wyzyskiwany przez nią – ludzi, z których każdy rozwinął tylko jedną ze swych zdolności kosztem wszystkich innych, zna tylko jedną dziedzinę albo też tylko odgałęzienie jakiejś dziedziny w całokształcie produkcji. Już dzisiejszy przemysł coraz mniej potrzebuje takich ludzi. Przemysł prowadzony wspólnie i planowo przez całe społeczeństwo musi tym bardziej mieć ludzi o wszechstronnie rozwiniętych zdolnościach, zorientowanych w całokształcie produkcji. A zatem podział pracy podważony już obecnie przez maszyny, podział, który z jednego czyni chłopca, z drugiego szewca, z trzeciego fabrykanta, z czwartego spekulanta giełdowego, zaniknie całkowicie. Wychowanie pozwoli młodym ludziom szybko opanować cały system produkcji, da im możliwość przechodzenia po kolei od jednej gałęzi produkcji do drugiej, zgodnie z tym, jak ich do tego pobudzą potrzeby społeczeństwa lub własne zdolności. Uwolni ich ono tym samym od jednostronności, jaką narzuca każdej jednostce obecny podział pracy. W ten sposób społeczeństwo zorganizowane na zasadach komunistycznych da swoim członkom możliwość wszechstronnego zastosowania wszechstronnie rozwiniętych zdolności. To zaś oznacza zarazem, że znikną siłą rzeczy odrębne klasy. A zatem społeczeństwo zorganizowane na zasadach komunizmu jest z jednej strony nie do pogodzenia z istnieniem klas, z drugiej zaś strony budowa takiego społeczeństwa sama dostarcza środków do zniesienia różnic klasowych.

Stąd wniosek, iż zaniknie również przeciwieństwo między miastem a wsią. Ci sami ludzie, a nie dwie różne klasy, trudnić się będą pracą na roli i w przemyśle. Stanowi to już z czysto materialnych powodów konieczny warunek komunistycznego zrzeszenia. Rozproszenie ludności rolniczej na wsi obok nadmiernego stłoczenia ludności przemysłowej w wielkich miastach jest to stan rzeczy odpowiadający jedynie niskiemu stopniowi rozwoju rolnictwa i przemysłu i stanowiący przeszkodę dla dalszego rozwoju, co już obecnie daje się bardzo mocno odczuć.

Powszechne zespolenie wszystkich członków społeczeństwa dla wspólnej i planowej eksploatacji sił wytwórczych, rozszerzenie produkcji do rozmiarów umożliwiających zaspokojenie potrzeb ogółu, zlikwidowanie takiego stanu rzeczy, kiedy potrzeby jednych pokrywa się kosztem drugich, całkowite zniesienie klas wraz z ich przeciwieństwami, wszechstronny rozwój zdolności ogółu członków społeczeństwa na skutek usunięcia dotychczasowego podziału pracy, na skutek wychowania

produkcyjnego, możliwości zmiany rodzaju działalności, korzystania przez wszystkich z dóbr stworzonych przez wszystkich, zespolenia miasta i wsi – oto główne rezultaty zniesienia własności prywatnej.

21 pytanie:

Jaki wpływ mieć będzie komunistyczny ustrój społeczny na rodzinę?

Odpowiedź:

Nada on stosunkowi obu płci charakter stosunku czysto prywatnego, który obchodzić będzie wyłącznie tylko zainteresowane osoby i do którego społeczeństwo nie powinno się mieszać. Będzie to możliwe, ponieważ w komunistycznym ustroju społecznym własność prywatna została zniesiona, a dzieci wychowywane są przez społeczeństwo. Dzięki temu usunięte zostają obie podstawy dotychczasowego małżeństwa, związane z własnością prywatną – zależność żony od męża i dzieci od rodziców. W tym też mieści się odpowiedź na gwałt podniesiony przez wysoce moralnych łyków mieszczańskich przeciwko komunistycznej wspólności żon. Wspólność żon to zjawisko związane ściśle z burżuazyjnym społeczeństwem i dziś sprowadzające się całkowicie do prostytucji. Prostytucja jednak opiera się na własności prywatnej i wraz z nią upada. Organizacja komunistyczna zatem nie tylko nie wprowadza wspólności żon, lecz ją, przeciwnie, usuwa.

22 pytanie:

Jaki będzie stosunek organizacji komunistycznej do istniejących narodowości?

Odpowiedź⁶:

Narodowości ludzi zrzeszających się stosownie do reguł komunistycznej wspólnoty zostaną zmuszone stopić się ze sobą, jako rezultat tego zrzeszenia i przez to muszą zaniknąć, tak jak wszelkie majątkowe i klasowe różnice muszą zaniknąć poprzez wyzwolenie się od swej bazy, prywatnej własności.

23 pytanie:

Jak ustosunkuje się one⁷ do istniejących religii?

Odpowiedź:

Wszystkie religie dotychczas były wyrazem historycznych etapów rozwoju jednostek lub grup ludzi. Komunizm jest takim etapem historycznego rozwoju, który sprawi, że wszystkie istniejące religie staną się zbyteczne i doprowadzi on do ich zaniku.

24 pytanie:

Czym się różnią komuniści od socjalistów?

Odpowiedź:

Tak zwani socjaliści dzielą się na trzy kategorie.

Pierwszą kategorię stanowią zwolennicy feudalnego i patriarchalnego społeczeństwa, które zniszczył i co dzień jeszcze niszczy wielki przemysł, handel światowy oraz stworzone przez nie społeczeństwo burżuazyjne. Kategoria ta ze złych stron obecnego społeczeństwa wysnuwa wniosek, iż należy wskrzesić feudalne i patriarchalne społeczeństwo, ponieważ wolne było ono od tego zła. Wszystkie

⁶ W rękopisie Engelsa w miejscu odpowiedzi na pytania 22 i 23 jest tylko słowo „pozostaje”. Oznacza to, że odpowiedzi są takie same, jak w rękopisie napisanym w czerwcu 1847 roku, odpowiednio jako punkty 21 i 23. – Red.

⁷ Błąd gramatyczny (forma „one” zamiast „ona”, czyli organizacja komunistyczna, zgodnie z pytaniem z punktu 22) występuje w oryginale. – Red.

ich propozycje zmierzają prostą lub okólną drogą do tego celu. Komuniści zawsze będą zwalczać energicznie tę kategorię *reakcyjnych* socjalistów, mimo pozorne współczucie, jakie głoszą oni dla nędzy proletariatu, i mimo rzewne łzy, jakie z tego powodu ronią. Socjaliści ci bowiem:

1) dążą do czegoś zupełnie nierealnego;

2) usiłują przywrócić panowanie arystokracji, majstrów cechowych i właścicieli manufaktur z ich poczem absolutnych lub feudalnych królów, urzędników, żołnierzy i klechów; chcą przywrócić społeczeństwo, które wprawdzie wolne byłoby od niedomagań obecnego społeczeństwa, ale przyniosłoby ze sobą co najmniej tyleż innego rodzaju zła i nie otwierałoby nawet perspektyw wyzwolenia uciśnionych robotników przez organizację komunistyczną;

3) ujawniają swoje prawdziwe zamiary za każdym razem, gdy proletariat staje się rewolucyjny i komunistyczny. Wówczas sprzymierzają się oni niezwłocznie z burżuazją przeciw proletariatowi.

Drugą kategorię stanowią zwolennicy obecnego społeczeństwa, którym zło, nieuchronnie wynikające z tego społeczeństwa, nasuwa obawy o jego dalsze istnienie. Dążą oni przeto do zachowania obecnego społeczeństwa, ale zarazem chcą usunąć związane z nim zło. W tym celu jedni z nich proponują środki zaradcze o charakterze zwykłej filantropii, inni – szeroko zakrojone systemy reform, które pod pretekstem reorganizacji społeczeństwa zmierzają do tego, by zachować podstawy obecnego społeczeństwa, a przez to i samo obecne społeczeństwo. Tych *burżuazyjnych socjalistów* komuniści również będą musieli bezustannie zwalczać, ponieważ pracują oni na rzecz wrogów komunistów i bronią społeczeństwa, które komuniści chcą właśnie obalić.

Trzecia kategoria wreszcie składa się z demokratycznych socjalistów, którzy tą samą drogą, co i komuniści, chcą urzeczywistnić część posunięć podanych w pytaniu [18], jednakże nie jako środki wiodące do komunizmu, ale jako posunięcia wystarczające do usunięcia nędzy i zniweczenia zła istniejącego w obecnym społeczeństwie. Owi *demokratyczni socjaliści* są to albo proletariusze niedostatecznie jeszcze świadomi warunków wyzwolenia swej klasy, albo też przedstawiciele drobnomieszczaństwa – klasy, której interesy, do chwili wywalczenia demokracji oraz realizacji wynikających z niej socjalistycznych posunięć, pod wieloma względami zbieżne są z interesami proletariatu. W czasie akcji przeto komuniści będą porozumiewać się z tymi demokratycznymi socjalistami i w ogóle starać się będą w miarę możliwości prowadzić z nimi w tych momentach wspólną politykę, jeżeli tylko socjaliści ci nie wstąpią na służbę panującej burżuazji i nie zaatakują komunistów. Jest rzeczą jasną, że ta wspólność działania nie wyklucza dyskusji na temat istniejących różnic.

25 pytanie:

Jak us t o s u n k o w u j ą s i ę k o m u n i ś c i d o p o z o s t a ł y c h p a r t i i p o l i t y c z n y c h n a s z y c h c z a s ó w ?

Odpowiedź:

Stosunek ten jest różny w różnych krajach. W Anglii, Francji i Belgii, gdzie u władzy jest burżuazja, komuniści mają jeszcze na razie wspólne interesy z różnymi partiami demokratycznymi, przy czym ta wspólność interesów jest tym większa, im bardziej demokraci, w posunięciach socjalistycznych, które wszędzie teraz głoszą, zbliżają się ku celowi komunistów, to znaczy im wyraźniej i bardziej zdecydowanie bronią interesów proletariatu i im bardziej opierają się na proletariacie. W *Anglii* np. rekrutujący się z robotników czartyści są bez porównania bliżsi komunistom niż demokratyczni drobnomieszczaństwo lub tak zwani radykałowie.

W *Ameryce*, gdzie wprowadzona została konstytucja demokratyczna, komuniści będą musieli popierać partię, która konstytucję tę zamierza skierować przeciwko burżuazji i wyzyskać ją w interesach proletariatu, tzn. partię narodowej reformy agrarnej.

W *Szwajcarii* jedyną partią, z którą mogą komuniści wejść w porozumienie, są radykałowie, chociaż jest to partia bardzo jeszcze niejednolita. Wśród tych radykałów najbardziej postępowi są radykałowie z Vaud i Genewy.

W Niemczech wreszcie decydująca walka pomiędzy burżuazją i monarchią absolutną jest jeszcze sprawą przyszłości. Ponieważ jednak na decydującą walkę z burżuazją komuniści liczyć mogą dopiero wtedy, kiedy ta będzie u władzy, przeto w interesie komunistów jest dopomóc burżuazji w jak najszybszym dojściu do władzy, aby ją z kolei jak najszybciej obalić. Komuniści muszą więc stawać po stronie liberalnej burżuazji w jej walce z rządami, winni się jednak wystrzegać podzielenia złudzeń burżuazji, ani też nie dawać wiary jej zwodniczym zapewnieniom o zbawiennych dla proletariatu skutkach zwycięstwa burżuazji. Jedyne korzyści, jakie zwycięstwo burżuazji może dać komunistom, sprowadzą się: 1) do różnych ustępstw, które ułatwią komunistom obronę, dyskusowanie i rozpowszechnianie swych zasad, a przez to zjednoczenie proletariatu w jedną, ściśle zespoloną, bojową i zorganizowaną klasę; 2) do pewności, że gdy nastąpi dzień, w którym padną rządy absolutne, przyjdzie kolej na walkę pomiędzy burżuazją a proletariuszami. Od tego dnia partyjna polityka komunistów będzie tu taka sama jak w krajach, gdzie burżuazja panuje już teraz.